

**Protokół Nr XXV/2013 z XXV sesji
Rady Miejskiej w Złotym Stoku,
która odbyła się w świetlicy wiejskiej w Chwalisławiu
w dniu 19 marca 2013r.**

Godzina rozpoczęcia: 10¹⁰, zakończenia: 15⁴⁰

Stan Rady: 14 osób (1 osoba –M. Żurawiak zrzekła się mandatu radnego) , obecni 10 osób, nieobecni: 4 osób (M. Znamirowska, A. Rapacz, A. Szlachta, W. Król).

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Stanisław Gołębiowski – Burmistrz Złotego Stoku,
2. Dagmara Ostapiuk – pracownik UM,
3. Monika Marmura – Brysiak – pracownik UM,
4. Paweł Żurawiak – pracownik UM,
5. Teresa Michalska – Zastępca Kierownika OPS w Złotym Stoku,
6. Jan Manaches – mieszkaniec Złotego Stoku,
7. Janusz Antonik – przedstawiciel inwestora,
8. Sołtysi wg załączonej list obecności,
9. Mieszkańcy Chwalisławia.
10. Mieszkańcy Kolonii Gaj.

Porządek posiedzenia:

- 1) Otwarcie obrad.
- 2) Przyjęcie porządku dziennego.
- 3) Prezentacja multimedialna z udziału Gminy Złoty Stok w targach turystycznych.
- 4) Odczytanie pism skierowanych do Rady Miejskiej.
- 5) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Złoty Stok.
- 6) Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Złoty Stok.
- 7) Podjęcie uchwały o uchyleniu uchwały Nr XXI/156/2012 Rady Miejskiej w Złotym Stoku z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Złotym Stoku przy ul. Chemików w granicach części działki ewidencyjnej nr 345.

- 8) Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia opłat i taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Złoty Stok.
- 9) Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Złoty Stok.
- 10) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2013-2015.
- 11) Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Nysa wykonywania zadania własnego Gminy Złoty Stok w zakresie utrzymywania składowisk odpadów i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz zawarcia w tej sprawie stosownego porozumienia międzygminnego.
- 12) Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie Gminy Złoty Stok na 2013 r.
- 13) Podjęcie uchwały w sprawie funduszu sołeckiego na rok budżetowy 2014.
- 14) Sprawy różne:
 - Sprawozdanie Burmistrza z prac między sesjami.
 - Ustosunkowanie się do wniosków radnych zgłoszonych na poprzedniej sesji.
 - Zapytania i wolne wnioski.

Przerwa do godz. 13:00.

- 15) Analiza wniosku inwestora w zakresie uruchomienia kopalni granodiorytu.
- 16) Zamknięcie obrad.

Ad. 1 i 2

Otwarcie obrad i przyjęcie porządku dziennego.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Krystyna Grzech o godz. 10¹⁰ otworzyła XXV sesję Rady Miejskiej. Po przywitaniu radnych i gości oświadczyła, że zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 10 radnych, co stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał. Następnie Przewodnicząca Rady odczytała porządek obrad i zaproponowała wprowadzenie następujących zmian:

- 1) Wykreślenie punktu: Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Złoty Stok
- 2) Zmianę kolejności punktów, tak żeby punkt 10. - Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2013-2015, był punktem 4 (przed pismami).

- 3) Wprowadzenie punktu: Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Złoty Stok w 2013 roku, przed sprawami różnymi.
- 4) Wprowadzenie punktu: Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy, jako punkt przed sprawami różnymi.
- 5) Wprowadzenie punktu: Podjęcie uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Złoty Stok oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków, w miejsce statutu.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (głosami 10 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) przyjęła zmiany zaproponowane do porządku obrad.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (głosami 10 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) przyjęła porządek obrad, wraz z przegłosowanymi zmianami.

Ad. 3:

Prezentacja multimedialna z udziału Gminy Złoty Stok w targach turystycznych.

D. Ostapiuk przedstawiła radnym prezentację multimedialną z udziału gminy w targach turystycznych. W międzyczasie oznajmiła, że Gmina Złoty Stok uczestniczy w Targach Turystycznych od 2006 roku. Targi Turystyczne to okazja do zaprezentowania własnej oferty turystycznej, a także możliwość nawiązania współpracy z innymi dostawcami usług turystycznych. Niejednokrotnie podczas imprez targowych można podpatrzeć jak potencjał turystyczny wykorzystują inne gminy. Początkowo organizatorem wyjazdów na imprezy targowe był Wydział Promocji Starostwa Powiatowego w Ząbkowicach Śląskich. Powiat Ząbkowicki, a dokładniej Ziemia Ząbkowicka (pod taką nazwą funkcjonuje w branży turystycznej) gościł na targach w Katowicach, Opolu, Warszawie, Gdańsku i Poznaniu. Z zagranicznych prezentacji – gmina Złoty Stok brała udział w targach w Brnie i powiecie Mein Tauber. Każdy wyjazd na targi turystyczne poprzedzony był spotkaniami, na których ustalano aranżację stoiska, żeby było ono spójne, kolorowe i zachęcające do odwiedzenia. W początkowych latach w targach turystycznych uczestniczyli przedstawiciele samorządów przedsiębiorcy, prywatni sprzedawcy usług turystycznych. Z czasem reprezentacja stoiska promocyjnego Ziemi Ząbkowickiej ograniczyła się do pracowników promocji. W 2007 roku w ramach Grupy Partnerskiej otrzymano tytuł laureata konkursu „Turystyka Wspólna

sprawa” za produkt turystyczny „Między Złotem a Srebrem”. Od 2010 roku organizatorem wyjazdów na targi turystyczne jest Stowarzyszenie LGD Qwsi z Ziębic. Dla Gminy Złoty Stok jest to bardzo korzystna forma promocji, ponieważ stoisko tworzone jest w ramach funkcjonowania lokalnej grupy działania i udział w nim jest całkowicie bezpłatny. Stowarzyszenie Qwsi zrzesza nie tylko samorządy, ale także miejscowych twórców i producentów lokalnych produktów, dlatego też w ostatnim czasie stoisko promocyjne Ziemi Ząbkowickiej wzbogaciło się o nowych reprezentantów. W 2012 r. promocja walorów turystycznych obszaru LGD odbywała się:

- 1) w Berlinie – 25-29.02. – Grune Woche
- 2) we Wrocławiu – 3-5.02. – Międzynarodowe Targi Turystyczne
- 3) w Katowicach – 30.03.-01.04. – GLOB 2012
- 4) w Opolu – 18-20.05. – „W stronę słońca”
- 5) w Brukseli – 21-25.11. – Jarmark Bożonarodzeniowy

W organizowanych przez Stowarzyszenie targach uczestniczyli przedsiębiorcy ze Złotego Stoku, prezentując swoje produkty. Pani Czesława Potemkin z Lasek oferowała konfitury z papryki, Pan Wojciech Giża promował swoje publikacje książkowe o tematyce związanej ze Złotym Stokiem, natomiast Pan Leszek Zasada prezentował ofertę turystyczną Rancza Nasza Szkap. W latach 2011 – 2012 Gmina Złoty Stok miała również możliwość uczestniczenia w targach turystycznych w ramach polsko- czeskiego projektu pt. „Wspólna promocja Ziemi Kłodzkiej, Gór Orlickich i Podorlicka” realizowanego przez Stowarzyszenie Gmin Ziemi Kłodzkiej oraz Góry Orlickie i Podorlicko. Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska-Rzeczpospolita Polska 2007-2013 oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Glacensis „Przekraczamy granice.” W ramach projektu Ziemia Kłodzka gościła na targach w Pradze, Brnie, Katowicach, Warszawie, Poznaniu oraz Gdańsku.

W dyskusji udział wziął radny J. Tichanowicz, który stwierdził, że gmina wyjeżdżając na targi od 2006 r. wydaje corocznie ponad 5 tys. zł. Przypomniał, że w b.r. udało mu się namówić radnych do przesunięcia środków zaplanowanych na targi na wykonanie tablicy informacyjnej w Laskach. Póki, co żadna wieś nie posiada takich tablic. Na początku „Kopalnia Złota” brała udział w targach, natomiast z czasem zaprzestali, nie widząc w tym korzyści. Dodał, że Wydział Promocji w Ząbkowicach Śląskich ma obowiązek promować cały powiat, w tym i gminę Złoty Stok. Turyści przyjeżdżając do Złotego Stoku mogą

zobaczyć brudne, od zainstalowania niemyte tablice Miejskiej Trasy Turystycznej. W mieście nie ma toalety, a w centrum żadnego punktu gastronomicznego. Poza tym w Złotym Stoku ławki są zdewastowane, nikt ich nie naprawia przed sezonem turystycznym. Na starym cmentarzu panuje bałagan. Na skrzyżowaniu szlaków turystycznych, tj. na ul. Sienkiewicza są zdewastowane tablice „Złotej Ścieżki”, a odcinek szlaku między Hubertusem a ul. Sienkiewicza jest zabłocony i dziurawy. Idąc dalej w stronę „Skaliska” nie ma nawet koszy na śmieci, podczas gdy gmina corocznie wydaje 5 tys. zł na targi turystyczne. Według radnego gmina powinna w pierwszej kolejności zrobić porządek w mieście, a następnie zapraszać turystów.

Burmistrz uznał, że nie ma logicznego uzasadnienia ustawienia tablicy informacyjnej w Laskach dla turystów, skoro nikt ich nie zachęci do przyjazdu. Podkreślił, że na renowację i odtwarzanie zniszczonych i zdewastowanych obiektów gmina wydaje około kilkadziesiąt tys. zł. Oznajmił, że nic nie wie o zniszczonych ławkach. W parku wszystkie są sprawne, wzdłuż ulicy 3 Maja również. Zapewnił, że kwota 5 tys. zł jest nikłą sumą w porównaniu do ilości targów krajowych i zagranicznych, w których bierze udział gmina. Dzieje się tak, dlatego że znaczną część wydatków ponosi Wydział Promocji Starostwa w Ząbkowicach Śląskich albo Stowarzyszenie Gmin Ziemi Kłodzkiej lub Euroregion Glacensis. Podkreślił, że promocja nie jest obowiązkiem powiatu. Kwota 5 tys. zł może zabezpieczyć udział tylko w jednej wystawie targowej. Drobne pomioty działające w branży turystycznej nie są w stanie samodzielnie przedstawić swojej oferty na targach, dlatego robi to gmina promując wszystkie atrakcje, w tym Kopalnię Złota oraz przedsiębiorców działających w branży. Promocja odbywa się na wiele sposobów, przez Internet, czy też udział w targach i każdy z nich jest ważny.

Na obrady dotarł radny A. Rapacz (10:30).

Ad. 4:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2013-2015.

Monika Marumra – Brysiak poinformowała o obowiązku realizacji przez gminę zadań, wynikający z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Gmina jest zobligowana do stworzenia trzyletniego programu wspierania rodziny, co też zostało uczynione. Większość zadań jest już realizowana na podstawie ustawy o pomocy społecznej.

Celem programu jest stworzenie lokalnego systemu pomocy rodzinie, który będzie minimalizował skutki dysfunkcji w rodzinie. Wyszczególnione w programie zadania są dostosowane do potrzeb gminy i faktycznie realizowane. Instytucją realizującą program będzie Ośrodek Pomocy Społecznej w Złotym Stoku. Pani Kierownik OPS zostanie zobligowana do przedkładania Radzie rocznego sprawozdania z realizacji programu.

T. Michalska podkreśliła, że mimo iż uchwała jest jeszcze niepodjęta, to pewne zadania są już realizowane. Zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, gmina wspiera rodzinę, natomiast powiat organizuje pieczę zastępczą. Istnieje możliwość zatrudnienia asystenta rodziny. Na dzień dzisiejszy siedmioro dzieci jest umieszczonych w: rodzinach zastępczych albo w placówkach instytucjonalnych.

K. Grzech zapytała o koszty utrzymania tych dzieci? T. Michalska wyjaśniła, że w pierwszym roku pobytu gmina opłaca 10%, w drugim 30% a w trzecim 50%. Obecnie dwójka dzieci jest umieszczonych w rodzinie zastępczej spokrewnionej i za nie gmina płaci 10% z kwoty 1.520 zł, tj. 152 zł miesięcznie, co rocznie daje 1.824 zł. Kolejna dwójka dzieci została umieszczona w rodzinie zastępczej niespokrewnionej. Koszt ich utrzymania to 10% z 2.000 zł, czyli 200 zł miesięcznie. Rocznie daje kwotę 2.400 zł. Następnie trójka dzieci została umieszczona w placówce opiekuńczo – wychowawczej. Ze tę trójkę dzieci odpłatność wynosi 10% z 3.000 zł, czyli 300 zł miesięcznie. Z tym, że dzieci mogą przebywać w ośrodku maksymalnie do czterech miesięcy, dopóki gmina nie znajdzie dla nich domu dziecka. Koszt utrzymania dziecka w domu dziecka wynosi 3.800 zł miesięcznie za jedno, a jeżeli zostanie umieszczone w pogotowiu rodzinnym to odpłatność wyniesie 5.600 zł miesięcznie za jedno dziecko. Są to ceny podane przez Centrum Pomocy Rodzinie.

M. Marmura – Brysiak, dodała, że niewykluczone, że do tych siedmiorga dzieci dojdzie jeszcze czwórka. Program daje możliwość zatrudnienia asystenta rodziny, który będzie wspomagać rodzinę, żeby nie była dysfunkcyjna. Należy podjąć wszelkie działania, żeby dzieci wychowywały się w rodzinie. Asystent może wspierać maksymalnie 20 rodzin.

K. Grzech zapytała, czy zatrudnienie asystenta rodziny, jego pomoc i ingerencja w życie rodziny, mogą wpłynąć na poprawę sytuacji? M. Marmura – Brysiak wyjaśniła, że asystent rodziny jest uprawniony do wejścia do domu oraz pomocy takiej jak np. załatwienie świadczeń, zakup opału, sprawdzenie czy dzieci posiadają obuwie. Może kontaktować się

z nauczycielami i wychowawcami. Asystent nie ma pełnić funkcji za rodzica, jednak ma być bodźcem do działania.

K. Grzech zauważyła, że zatrudnienie asystenta rodziny może zapobiec zabieraniu dzieci z rodzinnego domu i utrzymanie ich w placówkach.

M. Marmura – Brysiak poinformowała o pomocy, jaka jest udzielana dzieciom obecnie. Funkcjonuje świetlica opiekuńczo – wychowawcza, do której uczęszczają dzieci z trudnościami wychowawczymi. Na świetlicy odrabiają lekcje i są dożywiane, prowadzone są zajęcia socjoterapeutyczne. Są to działania skierowane na dzieci, natomiast OPS może zatrudnić asystenta rodziny i wspomagać rodziców.

K. Grzech zapytała o kwestie finansowania zatrudnienia asystenta rodziny, czy można je pokryć z jakichś programów? T. Michalska poinformowała o obowiązku zatrudnienia asystenta rodziny, wynikającym pierwotnie z ustawy. Jednak po dokonaniu analizy i stwierdzeniu, że będzie to dodatkowe obciążenie dla samorządów, stworzenie etatu nie jest obowiązkowe. Problem można rozwiązać w oparciu o zatrudnienie asystenta na pół etatu, żeby objął pomocą np. tylko sześć rodzin.

Burmistrz powiedział, że zatrudnienie asystenta rodziny nie wyklucza odebrania dzieci danej rodzinie. Dodał, że dodatkowy etat to wydatki bieżące, które muszą zostać pokryte z dochodów bieżących.

W dyskusji udział wzięł radny A. Grygiel, który zauważył, że przyjęcie tego programu przez Radę wiąże się z wydatkowaniem środków z budżetu gminy. Jest to niepierwszy przypadek, w którym państwo nakłada na gminę zadania i obowiązki, nie przeznaczając na ten cel środków. Gmina dysponuje małymi środkami. Rozumie zadania i funkcje naprawcze zatrudnionego asystenta w stosunku do rodziny, jednak w rzeczywistości jest zupełnie inaczej. Funkcjonowanie asystenta będzie jedynie teorią. Według radnego naprawianie rodziny jest fikcją.

T. Michalska oznajmiła, że decyzję o umieszczeniu dziecka w placówce podejmuje sąd, na podstawie zebranego materiału. Dodała, że asystent może objąć pomocą również rodzinę,

której zostały dzieci odebrane i ją zmotywować do ich odzyskania. M. Marmura – Brysiak dodała, że ustawowym obowiązkiem gminy jest utrzymywanie dzieci w placówkach.

D. Maziakowski zapytał, czy któryś z pracowników OPS nie mógłby pełnić funkcji asystenta rodziny? T. Michalska oznajmiła, że nie ma takiej możliwości. M. Marmura – Brysiak dodał, że asystent rodziny musi mieć odpowiednie kwalifikacje i powinien być spoza gminy. Można nawet spróbować zatrudnić asystenta rodziny na umowę zlecenie.

Według Burmistrza funkcjonowanie asystenta rodziny, spowoduje przejęcie przez niego obowiązków rodziny, która całkowicie przestanie się starać. Korzyścią jest jedynie, to że asystent pracując z rodziną może sprawić, że dzieci będą bardziej zadbane, przez co sąd nie będzie podejmować decyzji o umieszczeniu ich w domu dziecka.

K. Grzech oznajmiła, że mimo wszystko gmina powinna podjąć się tych działań. Odebranie dziecka z rodziny do placówki jest dla niego przeżyciem, do tego zostaje wykluczone społecznie.

J. Frankowicz zauważyła, że niezależnie czy Rada podejmie uchwałę, czy też nie, to i tak musi pokrywać koszty pobytu dzieci w placówkach i rodzinach zastępczych. Dodatkowe środki wiążą się jedynie z zatrudnieniem asystenta. M. Marmura – Brysiak powiedziała, że mając program, można próbować pozyskać jakieś dodatkowe środki na jego realizację.

Burmistrz przypomniał, że dotychczas koszty pobytu dzieci w placówkach ponosiło państwo.

J. Tichanowicz powiedział, że z wcześniejszej dyskusji wynikało, iż asystent może objąć opieką 20 rodzin. Zapytał, ile jest takich rodzin w Złotym Stoku? Jeśli skala zjawiska w gminie nie jest duża, to warto ze względów finansowych rozważyć realizację zadania w ramach porozumienia międzygminnego z ościenną gminą? T. Michalska poinformowała o ustawowym braku możliwości rozwiązania problemu poprzez porozumienie. Odpowiadając na pierwsze pytanie radnego – oznajmiła, że na dzień dzisiejszy asystent mógłby objąć pomocą sześć rodzin.

Burmistrz zapewnił, że asystent skierowany do tych sześciu rodzin będzie miał mnóstwo pracy.

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Edukacji i Spraw Społecznych na posiedzeniu w dniu 15 marca 2013 r. większością głosów (4 za, 2 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie opiniowała projekt uchwały.

K. Grzech zapytała Burmistrza, czy po podjęciu uchwały zostanie stworzony nowy etat dla asystenta rodziny? Burmistrz potwierdził.

Rada Miejska w Złotym Stoku większością głosów (10 za, 1 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/186/2013 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2013-2015.

Ad. 5:

Odczytanie pism skierowanych do Rady Miejskiej.

1) Życzenia świąteczne przesłane od:

- a. Posłanki Pani Izabeli Mrzygłockiej,
- b. Przewodniczącej Rady Powiatu – Pani Grażyny Orczyki i Starosty Ząbkowickiego – Pana Romana Festera,
- c. Wicestarosty Ząbkowickiego – Pana Ryszarda Nowaka.

2) Pismo z dnia 18 marca 2013 r. znak OSO.033.1.2013 od Wójta Gminy Kamieniec Ząbkowicki – Pana Marcina Czerńca dot. wznowienia ruchu kolejowego na trasie Kamieniec Ząbkowicki – Byczeń – Złoty Stok, w związku z planowanym uruchomieniem wydobycia kruszywa w gminie Złoty Stok.

J. Frankowicz zapytała, czy gmina Kamieniec przejęła trakcje kolejowe od PKP? Burmistrz wyjaśnił, że póki co, PKP może przekazać trakcje tylko na cele związane z transportem pasażerskim.

3) Pismo (do wiadomości Rady) z dnia 18 lutego 2013 r. znak RBS.033.2.2013 od Burmistrza Złotego Stoku do PKP S.A. Oddział we Wrocławiu w sprawie wstrzymania przez gminę decyzji o przejęciu od PKP trakcji kolejowych na cele turystyczne, do momentu podjęcia decyzji w sprawie uruchomienia kamieniołomu.

Burmistrz poinformował zgromadzonych o dylemacie formalno – prawnym, ponieważ koleje nie chcą uznać ruchu turystycznego, jako ruchu pasażerskiego. Obecnie koleje są inicjatorem zmiany przepisów, żeby istniała możliwość przekazania sieci również na inne cele niż ruch

pasażerski. Wówczas będzie możliwe przekazanie trakcji i uruchomienie trasy kolejowo – pontonowej dla turystów.

4) Pismo z dnia 21 stycznia 2013 r. od Pani Teresy Wąsik w sprawie refundacji kosztów podłączenia jej posesji do kanalizacji sanitarnej.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że na poprzedniej sesji pismo zostało przekazane do rozpatrzenia przez Komisję Gospodarki.

Rada Miejska w Złoty Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Gospodarki na posiedzeniu w dniu 13 marca 2013 r. jednogłośnie (7 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała pismo. W razie pojawienia się w b.r. możliwości finansowych, gmina powinna wykonać kanalizację do granicy działki. Sprawą Komisja zajmie się jeszcze w II półroczu 2013 r.

Rada Miejska w Złotym Stoku przyjęła przez aklamację sposób załatwienia sprawy.

5) Pismo E-mail z dnia 14 stycznia 2013 r. od Pana Siergieja Petrowicz Lipskiego w sprawie przyjęcia jego rodziny w ramach repatriacji.

Rada Miejska w Złoty Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Edukacji i Spraw Społecznych na posiedzeniu w dniu 15 marca 2013 r. uznała, że w bieżącej kadencji Komisja rozpatrywała pismo w sprawie repatriacji innej rodziny. Wówczas członkowie Komisji, po zapoznaniu się z sytuacją prawną oraz wszystkimi obowiązkami gminy wobec nowych mieszkańców, stwierdziła, że gmina Złoty Stok nie posiada funduszy, żeby sprostać wszystkim wymaganiom. Komisja wnioskuje do Rady o niekierowanie poszczególnych wniosków w sprawie repatriacji do rozpatrzenia przez Komisję, lecz udzielanie automatycznie wnioskodawcy negatywnej odpowiedzi, wraz z uzasadnieniem i wskazaniem trudnej sytuacji finansowej w gminy, chyba że w międzyczasie zmieniają się regulacje prawne w tym zakresie.

Rada Miejska w Złotym Stoku przyjęła przez aklamację sposób załatwienia sprawy.

6) Pismo z dnia 11 marca 2013 r. od Wspólnoty właścicieli Mieszkań „Osiemnastka” o interpretację zapisów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w zakresie zaopatrzenia w ciepło oraz propozycję odpowiedzi na pismo.

Rada Miejska w Złotym Stoku przyjęła przez aklamację sposób załatwienia sprawy.

Przewodnicząca Rady oznajmiła, że w dniu 11 marca 2013 r., z okazji Dnia Sołtysa Pan Adam Grygiel został wyróżniony w edycji „Sołtys roku 2012” i odebrał dyplom z rąk Wojewody Dolnośląskiego – Pana Aleksandra Skorupy oraz Wicewojewody – Pani Ewy Mańkowskiej, jako aktywny gospodarz wsi dolnośląskiej.

7) Życzenia z okazji Dnia Sołtysa złożone przez Posła na Sejm RP – Pana Piotra Zgorzelskiego.

8) Pismo z dnia 28 stycznia 2013 r. od Pani Małgorzaty Kogut w sprawie udzielenia pomocy finansowej.

Przewodnicząca Rady odczytała adnotację na piśmie - piec został już zakupiony, przeprowadzono wywiad środowiskowy oraz udzielono pomocy. Sprawa jest już załatwiona.

9) Petycja z dnia 7 lutego 2013 r. złożona przez przedsiębiorców i mieszkańców Złotego Stoku w sprawie wybudowania wyciągu narciarskiego.

J. Frankowicz wyciąg ma rację bytu, jeśli zostanie wybudowany przez prywatnego inwestora. Jednak sprzeciw budzi zaopatrzenie w wodę do naśnieżania, ponieważ może zostać zagrożona stała dostawa wody. Niestety obecnie bez naśnieżania, żaden stok nie będzie funkcjonować. Według radnej wyciąg w Złotym Stoku, nie będzie atrakcyjny.

J. Tichanowicz przypomniał o wydatkowanej już kwocie 45 tys. zł na dokumentację. Radny jest przeciwnikiem tej inwestycji, ponieważ gmina nie będzie w stanie utrzymać tego obiektu. Podzielił obawę radnej J. Frankowicz dotyczącą wody. Przypomniał, że Burmistrz miał znaleźć prywatnego przedsiębiorcę, który stworzy wyciąg. Być może będzie ktoś chętny, lub powstanie stowarzyszenie, które zrealizuje inwestycję. Gmina może przekazać opracowaną dokumentację na rzecz podmiotu.

W dyskusji udział wzięli radni D. Maziakowski przedstawiając odmienne zdanie. Przypomniał, że na sesji, Prezes spółki WOD-KAN zapewniał, że jest wystarczająca ilość wody i istnieje możliwość przekazania jej do naśnieżania stoku. Sporną kwestią była odpłatność za wodę. Wówczas Prezes deklarował bezpłatną wodę, gdy właścicielem wyciągu będzie gmina, w innym przypadku woda byłaby odpłatna. Nie zgodził się z wypowiedzią

radnej J. Frankowicz. Jego zdaniem wyciąg w Złotym Stoku będzie bardzo atrakcyjny. Są o wiele mniejsze wyciągi. Zaproponował, żeby na posiedzeniu komisji omówić dokładnie temat wyciągu.

A. Grygiel powiedział, że pod pismem podpisali się licznie mieszkańcy i przedsiębiorcy, łącznie z firmą AURUM, która posiada środki i jest przygotowana organizacyjnie, żeby zrealizować to zadanie. Można zaproponować przedsiębiorcom dokumentację i zachęcić ich do budowy wyciągu. Jeżeli gmina podejmie się inwestycji, to będzie ona pochłaniać liczne środki finansowe. Jeśli zrobi to podmiot prywatny, to wówczas jest szansa, że będzie działać ekonomicznie.

Według radnego A. Rapacza również największym problemem jest woda do naśnieżania, ale nie w kwestii jej braku, lecz temperatury. Woda podawana bezpośrednio z sieci ma zbyt wysoką temperaturę, a do naśnieżania musi być w granicach 1 - 2°C. Woda z wodociągów ma kilkakrotnie wyższą temperaturę. Jej schłodzenie jest nieekonomiczne, dlatego zazwyczaj przy wyciągach budowane są stawy, do samoczynnego ochłodzenia wody. Radny A. Rapacz popiera powstanie wyciągu, jednak nieopodal stoku nie ma żadnego cieków wodny. To jest największy problem, ponieważ sam stok jest piękny, dobrze usytuowany i byłby to jeden z lepszych wyciągów w okolicy (bez korzeni i kamieni). Stok był dobrze wypielęgnowany przez osoby, które wybudowały wyciąg kilkadziesiąt lat temu.

D. Maziakowski zaproponował, żeby na komisję zaprosić Prezesa spółki „WOD-KAN”, który powinien wyjaśnić kwestię wody.

Według Przewodniczącej Rady powinno się zwołać posiedzenie komisji, z udziałem przedsiębiorców, w celu zaproponowania im warunków. Gmina nie jest w stanie zrealizować wyciągu, z przyczyn finansowych.

Burmistrz powiedział, że w opracowanej dokumentacji jest zaprojektowany staw do ochłodzenia wody. Inwestycja opiewa na kilkaset tys. zł. Zadanie można wykonać na dwa sposoby, albo przez samorząd, który musi wykazać, że przedsięwzięcie z punktu widzenia finansowego jest nieopłacalne, ale jest opłacalne z punktu widzenia ekonomicznego i społecznego. Inwestycję może również zrealizować przedsiębiorca, który musi udowodnić, że przedsięwzięcie będzie opłacalne z punktu widzenia finansowego. Gmina uzyska

dofinansowanie tylko wtedy, gdy zadanie będzie nieopłacalne, a przedsiębiorca tylko wtedy, gdy będzie finansowo opłacalne. Według Burmistrza przedsięwzięcie jest finansowo nieopłacalne, więc przedsiębiorca nie powinien go realizować. Zatem wyciąg może wykonać tylko gmina, korzystając ze środków unijnych. Przez okres trwałości, tj. 5 lat gmina będzie zobowiązana dopłacać do wyciągu, natomiast po tym czasie może go wydzierżawić. Dotychczas nie znalazł się żaden chętny inwestor do realizacji wyciągu. Zapewnił zgromadzonych, że w Złotym Stoku nie ma w zimie problemu z wodą.

J. Frankowicz wyraziła odmienne zdanie w kwestii problemów z wodą. Jeżeli jest zima mroźna, bez opadów, to nie ma wody. Burmistrz zapewnił, że od 10 lat nie ma problemu z dostawą wody.

A. Rapacz powiedział, że podczas suszy zimowej, nawet wyciągi na Czarnej Górze nie są naśnieżane. Nie należy oczekiwać zysków z tej inwestycji wystarczy, że będzie się tylko bilansować.

Rada Miejska w Złotym Stoku skierowała pismo do rozpatrzenia przez Komisję Budżetową.

10) Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2012.

A. Grygiel zapytał, czy w związku z tymi podwyżkami gmina otrzymuje dodatkowe środki finansowe? Burmistrz oznajmił, że gmina otrzymuje subwencję oświatową.

J. Frankowicz stwierdziła, że w szkole jest kadra wysokokwalifikowana.

Według radnego A. Rapacza problemem jest wzrost uprawnień dla nauczycieli, które pociągają za sobą środki finansowe, przy malejącej liczbie uczniów.

11) Pismo z dnia 5 marca 2013 r. znak NK-N.4131.165.3.2013.SPI od Wojewody Dolnośląskiego w sprawie udzielenia wyjaśnień na jakiej podstawie prawnej Rada zróżnicowała wysokość dodatku motywacyjnego dla nauczycieli w uchwale Nr XXIV/175/2013 z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego zasady wynagradzania nauczycieli, tj. wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania

nauczycielom dodatków: za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego, za warunki pracy, mieszkaniowego, wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród ze specjalnego funduszu nagród oraz udzielone przez Przewodniczącą Rady w dniu 15 marca 2013 r. wyjaśnienie.

12) Pismo z dnia 23 lutego 2013 r. od Pani Elżbiety Twaróg – Prezesa Zarządu Stowarzyszenia informujące o zarejestrowaniu Stowarzyszenia „Nasz Chwalisław”.

13) Pismo z dnia 15 marca 2013 r. od Fundacji Integracji Społecznej „Kajetan” w sprawie współfinansowania Powiatowego Centrum Integracji Społecznej w kwocie 54 tys. zł za rok.

Przewodnicząca poinformowała, że na posiedzeniu Komisji Edukacji i Spraw Społecznych obecna była Prezes Stowarzyszenia – Pani Alicja Rackiewicz, która zaprezentowała zasady funkcjonowania Centrum Integracji Społecznej. Prezes oczekuje od Rady swojej aprobaty, nawet w formie listu intencyjnego dot. partycypacji w kosztach. Przewodnicząca przypomniała, że sprawa utworzenia Centrum Integracji była już przez Radę poruszana. Wówczas Rada w piśmie do Starosty określiła, że należy z gminy Złoty Stok objąć 12 osób reintegracją. Kajetan zapewnia, że również zatrudni 12 osób z gminy, celem przywrócenia ich do aktywności zawodowej. Pani Alicja Rackiewicz odwiedziła już pozostałe gminy w powiecie. Spotkała się jedynie z odmowną decyzją w Kamieńcu Ząbkowickim, ponieważ Kamieniec utworzy swoje własne Centrum Integracji Społecznej oraz w Ziębicach, z przyczyn finansowych. Pozostałe gminy i powiat przystąpią do finansowania tego przedsięwzięcia.

W dyskusji udział wziął radny A. Grygiel, informując że pojawiła się instytucja pozarządowa, która wchodzi na pole działania Powiatowego Urzędu Pracy oraz Ośrodka Pomocy Społecznej. Deklaruje wypełnianie zadań, których z niewiadomych przyczyn nie realizują w/w podmioty. Zadania jak najbardziej potrzebne do realizacji, ale wiąże się z wydatkowaniem środków. Zamiast poprawić funkcjonowanie PUT i OPS proponuje się powołanie nowego podmiotu. Według radnego są podmioty, które są ustawowo zobowiązane do wykonywania tych zadań, przypomniał, że Komisja Edukacji i Spraw Społecznych nie wydała w tej sprawie żadnej opinii, uważając że w gminie te dodatkowe środki na funkcjonowanie kolejnej jednostki, w sytuacji ekonomicznej gminy Złoty Stok, nie ma sensu. Gmina corocznie jest zmuszona do przekładania podstawowych inwestycji związanych

z remontem dróg i chodników w mieście. W takiej sytuacji nie można utworzyć kolejnego podmiotu, do realizacji zadań, które i tak są już zaplanowane w budżecie.

Przewodnicząca Rady nie zgodziła się z wypowiedzią radnego A. Grygiela, ponieważ Centrum Integracji Społecznej nie można porównywać z Powiatowym Urzędem Pracy, czy też Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Dzisiejszy Urząd Pracy tworzy jedynie statystki, nie robi niczego, żeby mieszkańcy mieli pracę. Centrum Integracji Społecznej ma na celu aktywizację zawodową ludzi wykluczonych społecznie. Prośba o wsparcie finansowe nie jest dodatkową kwotą, ponieważ Prezes Fundacji „Kajetan” wnioskuje o przesunięcie tej kwoty z konkretnego paragrafu dotyczącego zieleni. Gmina zlecając CIS utrzymanie zieleni załatwia problem niewykoszonych trawników.

J. Frankowicz oznajmiła, że z pisma nie wynika, iż CIS będzie obsługiwać zielen miejską. „Kajetan” wnioskuje o konkretną kwotę w wysokości 375 zł miesięcznie na każdą reintegrowaną osobę. K. Grzech zapewniła, że takie informacje były przekazywane na posiedzeniu Komisji Edukacji i Spraw Społecznych.

J. Frankowicz stwierdziła, że Rada nie ma wiedzy, czy Burmistrz nie zawarł już umowy z innym podmiotem na realizację zadań z zakresu utrzymania zieleni miejskiej. Zapytała o powiązanie tej inicjatywy ze środkami zaplanowanymi na udział gminy w zatrudnieniu bezrobotnych w ramach prac interwencyjnych? Gmina może zrezygnować z prac interwencyjnych i przesunąć środki na CIS, albo pozostanie przy pracach interwencyjnych.

Przewodnicząca Rady oznajmiła, że wnioskodawca oczekuje szybkiej odpowiedzi od Rady, ponieważ „Kajetan” planuje uzyskać dodatkowe środki z Urzędu Wojewódzkiego. Wojewoda z kolei wydaje decyzje o przydziale środków dwa razy w roku w kwietniu i w październiku. Dlatego wnioskodawcy zależy chociaż na liście intencyjnym.

E. Ruszkowska przypomniała, że podczas posiedzenia Komisji Edukacji i Spraw Społecznych Burmistrz oznajmił, że nie ma problemu ze środkami, lecz problemem jest znalezienie chętnych osób do reintegracji.

Burmistrz powiedział, że temat Centrum Integracji Społecznej jest poruszany już od pięciu lat. Centra funkcjonują tylko dlatego, że dopłacają do nich miasta. Przykładem jest Poznań.

Środki nie są problemem, ponieważ można je przesunąć z utrzymania zieleni i nie rozstrzygać zapytania ofertowego na letnie utrzymanie ulic i chodników. Do tego można zrezygnować z pracowników robót publicznych, którzy również pielęgnują zieleni i przekazać zaplanowaną kwotę na CIS. Do tej pory zapytania ofertowe wygrywała spółka „KOMA” i takie działanie może doprowadzić do jej likwidacji, a co za tym idzie zwolnień pracowników. W ubiegłorocznych rozmowach prowadzonych z władzami gmin i powiatu, była mowa o 30 tys. zł rocznie. Ideą Centrum Integracji Społecznej jest powstanie po roku funkcjonowania spółdzielni, która ma sama na siebie pracować. Niestety takie spółdzielnie, żeby później mogły funkcjonować szukają pomocy w administracji.

K. Grzech zapytała, czy na pewno będą organizowane w tym roku roboty publiczne? Burmistrz potwierdził.

Rada Miejska w Złotym Stoku głosami 1 za, 7 przeciw, 3 wstrzymujące negatywnie opiniowała wniosek Fundacji „Kajetan”.

Ad. 6:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Złoty Stok.

Burmistrz oznajmił, że projekt uchwały dotyczy działki w Mąkolnie. Przekształcenie następuje na wniosek Pana Boskiego z działki rolnej będącej jego własnością oraz działek sąsiednich na działki przemysłowo – mieszkaniowe. Wnioskodawca planuje wybudować zakład produkcji pokryć lakierowych (farb).

B. Klita przypomniała o zastrzeżeniach, jakie wniósł właściciel działek sąsiednich. Burmistrz wyjaśnił, że przedmiotem zmiany studium są również działki należące do Pana Guguła, który wniósł zastrzeżenia podczas wyłożenia studium do publicznego wglądu. Wszystkie jego uwagi zostały uwzględnione w uchwale. Zapisy będą doprecyzowane w planie. Właściciel działek sąsiednich chce nadal użytkować swoje grunty rolniczo. Zapisy uchwały dają możliwość dotychczasowego rolniczego wykorzystania, z tym że ich przeznaczenie będzie na cele mieszkaniowo – przemysłowe, co w przyszłości może zaowocować.

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Gospodarki na posiedzeniu w dniu 13 marca 2013 r. jednogłośnie (7 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/187/2013 w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Złoty Stok.

Ad. 7:

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Złoty Stok.

Burmistrz oznajmił, że uchwała dotyczy terenów w Błotnicy, znajdujących się po lewej stronie drogi z Błotnicy do Płonicy, przed mostem. Wnioskodawca chce przeznaczyć działkę nr 170/2 na cele usługowe i gospodarcze. Inwestor chce głównie przeznaczyć teren na obsługę warsztatu samochodowego i komisju.

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Gospodarki na posiedzeniu w dniu 13 marca 2013 r. jednogłośnie (7 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/188/2013 w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Złoty Stok.

Ad. 8:

Podjęcie uchwały o uchyleniu uchwały Nr XXI/156/2012 Rady Miejskiej w Złotym Stoku z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Złotym Stoku przy ul. Chemików w granicach części działki ewidencyjnej nr 345.

Burmistrz oznajmił, że podjęta uchwała nie została jeszcze opublikowana. Uzgodniono z Nadzorem Prawnym, że w tej sytuacji istnieje możliwość jej uchylenia i wprowadzenia dodatkowych zapisów dotyczących możliwości uruchomienia kotłowni w pomieszczeniach piwnicznych łącznika. Wstrzymano publikację uchwały do momentu jej uchylenia, przez co zostaną tylko rozszerzone uzgodnienia ze wszystkimi kompetentnymi organami o dodatkowy

zapis. Po uzyskaniu tych opinii i uzgodnień będzie można przystąpić do uchwalenia planu. Dzięki temu zostanie skrócona o połowę cała procedura zmiany planistyczna. Zmiana polega na tym, że oprócz usług administracyjnych i oświatowych zostanie jeszcze dopisane ciepłownictwo. W związku z tym w trzech punktach uchwały nieznacznie zmienią się zapisy.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/189/2013 o uchyleniu uchwały Nr XXI/156/2012 Rady Miejskiej w Złotym Stoku z dnia 30 listopada 2012 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Złotym Stoku przy ul. Chemików w granicach części działki ewidencyjnej nr 345.

Ad. 9:

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia opłat i taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Złoty Stok.

Burmistrz poinformował, że dotychczasowa opłata za wodę i ścieki składa się ze stawki i opłaty abonamentowej, niezależnej od ilości zużytej wody. Dotychczas obowiązująca cena za dostarczenie 1 m³ wody wynosi 3,80 zł netto, a proponowana jest 3,89 zł netto, czyli wzrost o ok. 2%. Opłata abonamentowa za dostarczanie wody wynosi 7,53 zł netto, a będzie 8,00 zł netto, wzrost o 6%. Dotychczas obowiązująca cena za odbiór 1 m³ ścieków wynosi 4,94 zł netto i wzrośnie do 5,24 netto, tj. o 6%, natomiast stawka opłaty abonamentowej pozostanie bez zmian na poziomie 4,05 zł netto. Nowe stawki będą obowiązywały od 16 maja 2013 r. do 15 maja 2014 r.

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującymi opiniami:

- 1) Komisja Gospodarki na posiedzeniu w dniu 13 marca 2013 r. jednogłośnie (7 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała projekt uchwały.
- 2) Komisja Budżetowa na posiedzeniu w dniu 18 marca 2013 r. jednogłośnie (5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie opiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/190/2013 w sprawie zatwierdzenia opłat i taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Złoty Stok.

Ad. 10:

Podjęcie uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Złoty Stok oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Burmistrz poinformował o autopoprawce w załączniku do uchwały polegającej na wprowadzeniu przy obu przystankach odnośnika * informującego, że przystanek obsługuje ruch obustronny. Dodał, że w gminie jest dużo przystanków, jednak większość z nich jest ulokowanych przy drodze krajowej, wojewódzkiej i drogach powiatowych, w związku z czym gmina nie jest ich stuprocentowym właścicielem.

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Budżetowa na posiedzeniu w dniu 18 marca 2013 r., po wprowadzeniu w załączniku dopisku przy obu przystankach * o znaczeniu „obsługuje ruch w obie strony” jednogłośnie (5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/191/2013 w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Złoty Stok oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Ad. 11:

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Nysa wykonywania zadania własnego Gminy Złoty Stok w zakresie utrzymywania składowisk odpadów i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz zawarcia w tej sprawie stosownego porozumienia międzygminnego.

Burmistrz poinformował, że zgodnie z ustawą następuje rejonizacja samorządów i przypisywanie ich do odpowiednich wojewódzkich planów gospodarki odpadami. Gmina Złoty Stok zadeklarowała się do Nysy i podlega pod Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami Województwa Opolskiego, pomimo, że należy do województwa dolnośląskiego. Wykaz gmin uczestniczących w projekcie znajduje się w § 1 porozumienia. W imieniu gminy Nysa gospodarkę odpadami, segregację i unieszkodliwianie będzie obsługiwał Zakład Komunalny „EKO” w Nysie, którego stuprocentowym właścicielem jest gmina Nysa. Zapoznał radnych z załącznikiem do uchwały.

Radna E. Ruszkowska w nawiązaniu do tematu oznajmiła, że media apelują do mieszkańców, żeby w związku z nadchodzącą zmianą, wypowiedzi umowy na odbiór odpadów z dotychczasowymi firmami. Według Burmistrza ustawodawca powinien w ustawie wprowadzić zapis, że z dniem 1 lipca 2013 r. tracą moc wszystkie umowy na odbiór odpadów.

Radni: A. Rapacz i D. Maziakowski opuścili obrady (12:25).

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Gospodarki na posiedzeniu w dniu 18 marca 2013 r. jednogłośnie (5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (9 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących, 2 osoby nieobecne) podjęła uchwałę Nr XXV/192/2013 w sprawie powierzenia Gminie Nysa wykonywania zadania własnego Gminy Złoty Stok w zakresie utrzymywania składowisk odpadów i unieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz zawarcia w tej sprawie stosownego porozumienia międzygminnego.

Radny D. Maziakowski powrócił na obrady (12:30).

Ad. 12:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie Gminy Złoty Stok na 2013 r.

Burmistrz zapoznał radnych z projektem uchwały odczytując jej uzasadnienie. Poinformował o autopoprawce w projekcie uchwały polegającej omyłkowo błędnie wpisanej nazwie zadania w złączniku Nr 3, w dziale 900. Zamiast „Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej remontu drogi lokalnej w Mąkolnie łączącej drogę powiatową z drogą krajową” powinno być: „Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej remontu sieci wodociągowej na odcinku od Płonicy do granicy gminy Złoty Stok”. Kwota pozostaje bez zmian.

Radny A. Rapacz powrócił na obrady (12:33).

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Budżetowa na posiedzeniu w dniu 18 marca 2013 r., po wprowadzeniu następujących zmian:

- 1) W załączniku Nr 2 odpisuje się dział 600 rozdz. 60016 paragraf 605– wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych i zmniejszenie o kwotę 10.455 zł. (z zadania inwestycyjnego Remont nawierzchni i infrastruktury technicznej ulicy Kasprowicza i Żeromskiego w Złotym Stoku)
 - 2) W załączniku Nr 2 dopisuje się pozycję Dz. 926 rozdział 92601 paragraf 606 - i zwiększenie 10.455 zł na zakup kontenera na szatnię dla Klubu „Perła” Płonica.
- oraz po zapoznaniu się z autopoprawką, przedstawioną przez Burmistrza, jednogłośnie (5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie opiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/193/2013 w sprawie dokonania zmian w budżecie Gminy Złoty Stok na 2013 r., wraz z autopoprawką i zmianami wprowadzonymi na Komisji Budżetowej.

Ad. 13:

Podjęcie uchwały w sprawie funduszu sołectkiego na rok budżetowy 2014.

Burmistrz przypomniał, że na początku kadencji radni otrzymali informacje dotyczące funduszu sołectkiego. Do tej pory Rada nie tworzyła takiego funduszu. Na Komisji padła propozycja radnego, żeby się zastanowić nad ustaleniem wskaźnika naliczania środków dla poszczególnych sołectw.

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującymi opiniami:

- 1) Komisja Gospodarki na posiedzeniu w dniu 13 marca 2013 r. jednogłośnie (5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała projekt uchwały o niewyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego.
- 2) Komisja Budżetowa na posiedzeniu w dniu 18 marca 2013 r. większością głosów (3 za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące) opiniowała projekt uchwały o niewyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały o treści w § 1 „Nie wyraża się zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego ...”

Rada Miejska w Złotym Stoku większością głosów (9 za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące) podjęła uchwałę Nr XXV/194/2013 w sprawie funduszu sołeckiego na rok budżetowy 2014.

Ad. 14:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Złoty Stok w 2013 roku.

Burmistrz poinformował o ustawowym obowiązku posiadania programu opieki nad zwierzętami. Uchwałę podejmuje się corocznie. Niestety projekt uchwały został negatywnie zaopiniowany przez Powiatowego Lekarza Weterynarii, ponieważ na każde zadanie, które gmina ma obowiązek realizować, powinien być znaleziony wykonawca. Wykonawców poszukuje się przez zapytanie ofertowe. Uchwała może zostać zausterkowana przez Nadzór Prawny Wojewody.

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Gospodarki na posiedzeniu w dniu 13 marca 2013 r. *jednogłośnie* (5 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała projekt uchwały.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/195/2013 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Złoty Stok w 2013 roku.

Ad. 15:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy najmu.

Burmistrz oznajmił, że podjęcie uchwały jest związane z ciepłownictwem. Poprosił radnych o nieupublicznianie załącznika nr 2 do uchwały, ponieważ może on stanowić tajemnicę przedsiębiorstwa. Jest to montaż pieców centralnego ogrzewania na potrzeby dotychczasowych odbiorców Złotego Stoku. Żeby uniknąć procedury przetargowej, Rada Miejska może zwolnić Burmistrza z tego obowiązku, podejmując stosowną uchwałę. Zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w § 1 zamiast „80 m²” powinno być „90 m²”

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Gospodarki na posiedzeniu w dniu 13 marca 2013 r. jednogłośnie (7 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) opiniowała projekt uchwały. Projekt uchwały opiniowanej przez Komisję Gospodarki miał inny kształt, ale dotyczył tego samego przedmiotu dzierżawy.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały wraz ze zgłoszoną autopoprawką w § 1.

Rada Miejska w Złotym Stoku jednogłośnie (11 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) podjęła uchwałę Nr XXV/196/2013 w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy najmu.

Ad. 16:

Sprawy różne.

– Sprawozdanie Burmistrza z prac między sesjami.

Radni otrzymali pisemne sprawozdanie Burmistrza z prac między sesjami. Rada nie wniosła uwag do przedstawionego materiału.

– Ustosunkowanie się do wniosków radnych zgłoszonych na poprzedniej sesji.

Radni otrzymali pisemną odpowiedź Burmistrza na wnioski zgłaszane na poprzednich posiedzeniach. Rada nie wniosła uwag do sposobu realizacji wniosków.

– Zapytania i wolne wnioski.

Radna E. Ruskowska opuściła obrady (12:45).

Burmistrz przypomniał o liście intencyjnym, który był już przedmiotem obrad Komisji Gospodarki i Budżetowej, a dot. stanowiska Rady w sprawie rekultywacji składowiska na cele przyrodnicze. Marszałek Województwa zabezpieczył środki w ramach programu infrastruktura i środowisko na zorganizowany system rekultywacji niesfunkcjonujących składowisk, zamkniętych w 2010 i 2011 roku. Do realizacji programu została wybrana Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej. Program będzie funkcjonował na zasadzie zawiązania spółki celowej, która będzie rekultywować składowiska. Koszt gminy to 20 tys. zł na zakup udziałów plus 56 tys. zł na funkcjonowanie, czyli łącznie 76 tys. zł. Za to gmina będzie miała wykonaną rekultywację składowiska przy udziale środków unijnych w

wysokości 85% i środków budżetu krajowego w wysokości 10% oraz 5% z budżetu gminy. Szacunkowy koszt rekultywacji składowiska w Złotym Stoku to 500 tys. zł.

Radny A. Grygiel opuścił obrady (12:50).

Burmistrz oznajmił, że pod koniec marca ma się odbyć spotkanie potencjalnych sygnatariuszy, a list intencyjny jest potrzebny, żeby móc w nim uczestniczyć i być do programu zakwalifikowanym oraz poddać się analizie dokumentacji na rekultywację składowiska. List intencyjny niesie za sobą jedyne niebezpieczeństwo finansowe, jakim jest kwota 2.200 zł na przeprowadzenie analizy dokumentacji przez Dolnośląską Agencję Współpracy Gospodarczej z prowadzonej działalności na składowisku odpadów komunalnych.

Rada Miejska w Złotym Stoku zapoznała się z następującą opinią:

Komisja Budżetowa na posiedzeniu w dniu 18 marca 2013 r. większością głosów (4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących) pozytywnie poparła podpisanie listu intencyjnego.

Rada Miejska w Złotym Stoku większością głosów (8 za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący, 2 osoby nieobecne) poparła podpisanie listu intencyjnego.

Radna E. Ruszkowska powróciła na obrady (12:50).

J. Tichanowicz:

- Czy przy przeprowadzaniu przetargów na dzierżawę Komisja uwzględnia, czy uczestnicy przetargu mają zadłużenie podatkowe? Otrzymał zgłoszenie od mieszkańca, że przetargi na dzierżawę wygrywają osoby, które posiadają zaległości podatkowe. Burmistrz odpowiedział, że nie jest to przeszkodą, żeby przystąpić do przetargu.
- Do ogłoszeń o przetargach nadal nie są dołączane mapki, ze wskazaniem nieruchomości.
- Nawierzchnia na boisku przy ul. Wolności zaczyna się fałdować. Sprawdzić czy prace te są objęte gwarancją. Przy okazji należy naprawić zniszczone w tym rejonie tablice i ławki. Dodatkowo trzeba wywiesić informację, kiedy boisko zostanie udostępnione, ponieważ dzieci przechodzą już przez płot.
- Wymieniono linie i słupy energetyczne na ulicach Słonecznej, Leśnej, Wolności itd. Na tych słupach znajdowało się oznakowanie Złotej Ścieżki. Należy uzupełnić oznakowanie.

- Dzierżawca „Skaliska” twierdzi, że nie użytkuje znajdującego się tam szałas. Zapytał kto ma wykonać jego remont?
- Droga pomiędzy ul. Sienkiewicza i Hubertusa, przez którą prowadzą trzy szlaki turystyczne: czerwony, zielony i niebieski oraz ścieżka Nordnic Walking i Złota Ścieżka jest w fatalnym stanie.
- Należy zabezpieczyć mauzoleum Gütlerów. Na remonty zabytków można pozyskać środki z Ministerstwa Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego.
- Zagospodarować Kaplicę św. Trójcy. Jeśli gmina się tego nie może podjąć, to niech ją przekaze księdzu.
- Jaka jest sytuacja kościoła poewangelickiego? Burmistrz zaproponował, żeby zaprosić dzierżawcę na sesję.

E. Ruskowska zapytała, gdzie znajdują się dokumenty i pieniądze oraz złoty orzeł (na którym były trzy daty) z wieży kościoła ewangelickiego? Burmistrz odpowiedział, że dokumenty i pieniądze zostały przekazane do Archiwum Państwowego w Kamieńcu Ząbkowickim, natomiast złoty orzeł znajduje się w Urzędzie.

A. Rapacz zapytał, czy mauzoleum jest w rejestrze zabytków? Burmistrz odpowiedział, że cały cmentarz.

Przewodnicząca Rady ogłosiła przerwę (12:50-13:10).

Ad. 17:

Analiza wniosku inwestora w zakresie uruchomienia kopalni granodiorytu.

Przewodnicząca Rady prośbę z dnia 10 marca 2013 r. mieszkańców wsi Chwalisław o włączenie do porządku obrad punktu dot. wyrażenia stanowiska mieszkańców w sprawie uruchomienia kopalni granodiorytu w Chwalisławiu. Oznajmiła, że po wystąpieniu przedstawiciela inwestora odnośnie uruchomienia kopalni granodiorytu, mieszkańcy będą mogli wyrazić swoje zdanie i opinię. Następnie odczytała wniosek Pana Andrzeja Grzelaka z dnia 12 grudnia 2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na przekształcenie działki Nr 68/3 w Chwalisławiu, na teren związany z wydobywaniem granodiorytu. Przypomniała, że po sesji, która odbyła się w maju 2012 r. z udziałem mieszkańców wsi Chwalisław została przesłana Panu A. Grzelakowi zmiana stanowiska Rady odnośnie przekształcenia działki. Później Pan Grzelak, w związku ze zmianą zdania Rady wystosował pismo. Odczytała jego treść (pismo

z dnia 15 września 2012 r.). Przewodnicząca Rady udzieliła głos przedstawicielowi inwestora – Panu Januszowi Antonikowi, prosząc o przedstawienie koncepcji planowanej inwestycji oraz jej słabych i mocnych stron.

J. Antonik oznajmił, że na dzień dzisiejszy wykonane są jedynie badania geoelektryczne – wstępne określające zasobność złoża na ok. 40 mln ton. Niezbędne rozwiercenie jest złoża poprzez wykonanie odwiertów, w granicach od 50-100 m. Jeden metr bieżący odwiertu kosztuje ok. 1.000 zł. Koszt przeprowadzenia badania jest dość wysoki, biorąc pod uwagę, że należy wykonać około 10-20 odwiertów i żaden inwestor ich nie wykona, tylko po to żeby sprawdzić, jak duże jest złożo, bez możliwości późniejszej eksploatacji. W zależności od rodzaju złoża (blok, monolit czy rumor skalny). Jeżeli będzie monolit wówczas stosuje się metodę zwaną klinowaniem i uzyskane bloki tnie się przy użyciu pił na płyty. Druga metoda eksploatacji, która jest szybsza i tańsza to eksploatacja pod kruszywo drogowe, kolejowe. Eksploatacja odbywa się przez odstrzały, a następnie urobek trafia do kruszarki i sita uzyskuje się odpowiednią granulację. Do wywozu kruszywa niezbędna jest kolej i gmina powinna dołożyć wszelkich starań, żeby przywrócić szlak kolejowy. Można rozpatrzyć wymianę części gruntów należących do Lasów, dzielących działkę od drogi. Pozostaje jeszcze druga opcja tj. wykorzystanie terenów sąsiadujących - zakładów tworzyw sztucznych na wykonanie zakładu przerobczego. Wiadomo, że całej inwestycji będzie towarzyszyć hałas związany z pracą urządzeń, kruszarek, sit.

Przewodnicząca Rady poprosiła Pana J. Antonika o przedstawienie korzyści, poza wpływami z tytułu podatków i opłaty eksploatacyjnej. J. Antonik oznajmił, że można rozważyć bezpłatne przekazanie kruszywa do budowy dróg oraz zostaną stworzone nowe miejsca pracy, głównie operatorzy maszyn.

Mieszkaniec Kolonii Gaj zapytał, jakie będą wykorzystywane maszyny i skąd będą pochodzić? J. Antonik odpowiedział, że kwestie maszyn nie były jeszcze rozpatrywane, prawdopodobnie będą pochodzić z Chin. Mieszkaniec podkreślił, że jest to bardzo specjalistyczny sprzęt, który wymaga doświadczonego operatora.

K. Grzech poruszyła kwestię transportu, z wcześniejszej wypowiedzi wynika, że będzie wykorzystana kolej. Zapytała, czy inwestor planuje wyremontować oraz przystosować istniejącą drogę do transportu ciężkiego? Dla przykładu podała problem miejscowości Pilce,

w której również wydobywany jest kamień. Surowiec wywożony jest tirami, co powoduje uszkodzenia drogi, a zakład nie dopłaca do remontów drogi między Pilcami a Kamieńcem Ząbkowickim. J. Antonik oznajmił, że w tym zakresie należałoby podpisać jakieś porozumienie z gminą, ale jest to zależne od dobrej woli inwestora. Póki co, inwestor już przy kupnie działki musi mieć zapewnienie, że będzie mógł eksploatować złożę.

J. Tichanowicz wyraził zdziwienie, że Pan J. Antonik nie przedstawił zgromadzonym żadnej prezentacji, w której określony będzie teren górniczy, obręb eksploatacji, odległości do najbliższej zabudowy. Są to rzeczy, które można już teraz określić. Nie przedstawiono metody urabiania, ani odległości dotyczących natężenia hałasu, czy też zapylenia. Takie informacje można przedstawić na podstawie już istniejących tego typu złóż i kamieniołomów. Wszystkie przedstawione na dzisiejszym posiedzeniu założenia, były już przedstawione Radzie i nie uzyskały aprobaty. Nie ma żadnych dodatkowych aspektów, które przekonałyby Radę. Póki co, kwestia transportu urobku jest nierozwiązana. Nie wiadomo, czy transport będzie odbywać się od strony zakładów, obok prochni i w tamtym miejscu nastąpi włączenie się do drogi krajowej, z pominięciem Chwalisławia. Każdy inwestor, który chcąc uzyskać aprobatę musi jakoś przekonać społeczeństwo i zaproponować wspólne wykonanie jakichś inwestycji. Chwalisław nie posiada ani wodociągu, ani oczyszczalni ścieków. Inwestor powinien coś zaproponować ludziom, którzy przez inwestycję stracą spokój. Bez jakichś zapewnień i obietnic trudno będzie przekonać mieszkańców, do zmiany zdania. J. Antonik oznajmił, że nie mając wykonanych badań, nie można niczego obiecywać, według niego byłoby to niepoważne. Prezentację może wykonać i przedstawić jakąś kopalnię, ale to nie będzie taka, jak w Chwalisławiu, ponieważ są tu określone wysokości, położenie i ukształtowanie terenu. Podkreślił, że jest przedstawicielem inwestora i jest upoważniony do przedstawienia założeń inwestycji.

J. Mazurkiewicz zapytał, w jaki sposób inwestor będzie chciał stworzyć zakład przerobu, skoro obecny zakład produkuje tam proch? Burmistrz powiedział, że nie wiadomo, jak długo proch będzie produkowany.

K. Grzech zapytała Burmistrza o planowane wpływy do budżetu gminy, w związku z uruchomieniem kamieniołomu? Burmistrz poinformował o nowej Strategii Rozwoju Dolnego Śląska, której przesłaniem jest: ostaną się tylko te jednostki samorządu terytorialnego, które potrafią wykorzystać posiadany zasób naturalny i potencjał gospodarczy.

Szykuje się reorganizacja samorządów, polegająca na zmniejszeniu ilości samorządów, być może zniknie samorząd drugiego szczebla. Podstawowym założeniem w w/w dokumencie jest promowanie przedsiębiorczości, poprzez gospodarcze wykorzystanie zasobów naturalnych, wspieranie zatrudnienia i mobilności pracowników poprzez stwarzanie warunków do zatrudnienia oraz warunków pracy na własny rachunek. Oznajmił, że nawet na dzisiejszej sesji Rada dokonała przekształceń dwóch terenów rolnych na prowadzenie działalności gospodarczej. Jednak nie jest to taka skala zatrudnienia, jaką daje zakład wydobywczy oraz zakład przetwórstwa, w którym będą produkowane krawężniki, kostka brukowa, płyty chodnikowe itp. Wokół mogą powstać drobne zakłady związane z produkcją np. nagrobków i galanterii. Strategia nakłada na samorzady walkę z ubóstwem oraz efektywne wykorzystywanie zasobów w ochronie środowiska naturalnego. W Strategii Rozwoju Gminy zasobność złoża sklasyfikowana jest na 42 mln ton. Jednak są to badania wstępne, radiowe. Żeby inwestor mógł rozpocząć inwestycję musi wykonać badania rzeczywiste, czyli naturalne odwierty, żeby sprawdzić, czy inwestycja się opłaci, jeśli tak, to jakiego typu będzie zakład. Państwo nakłada na gminy coraz więcej zadań, bez zapewnienia środków finansowych. W przeciągu czterech ostatnich lat jest ok. 60. Na dzień dzisiejszy gmina jest odpowiedzialna za rodziny. Następnie Burmistrz przedstawił koszt utrzymania dzieci w rodzinach zastępczych i w domach dziecka.

E. Twaróg poprosiła Burmistrza o udzielenie odpowiedzi na zadane przez Przewodniczącą Rady pytanie. Burmistrz powiedział, że dla gminy uruchomienie kamieniołomu, to fundusze na pokrycie kosztów związanych z realizacją dodatkowych zadań, które ustawowo ciąży na gminie. Niestety na realizację tych zadań państwo nie zabezpieczyło żadnych środków. Perspektywa nie jest ciekawa, ponieważ Zakłady Tworzyw i Farb już nie istnieją, a powstałe spółki uciekają od płacenia podatków.

J. Mazurkiewicz zapytał, ile podatków Burmistrz umarza?

Burmistrz powiedział, że przyjmując wydobywanie na poziomie 42 mln ton pomnożone przez 50 gr daje kwotę 21 mln zł i przy założeniu piętnastoletniego okresu eksploatacji daje kwotę około 1,5 mln zł rocznie. Jest to kwota bez podatku od budynków i budowli, i podatku od gruntów. Dodatkową kwestią jest sprawa zatrudnienia. Są osoby zwolnione z dawnych Zakładów Tworzyw i Farb, które posiadają uprawnienia na tego typu sprzęt. Dodatkowo Powiatowy Urząd Pracy posiada fundusz szkoleniowy i może pokryć koszt szkolenia

pracownika na określony sprzęt, przy deklaracji pracodawcy, że zatrudni te osoby. Do tego ma powstać zakład przeróbstwa kamienia, w którym również powstaną nowe miejsca pracy, a co za tym idzie dodatkowe środki do budżetu gminy z PIT i CIT. Przed gminą pojawiła się możliwość powstania zakładu pracy, który zatrudni kilkadziesiąt osób, a nawet ponad sto, więc należy temat zbadać do końca. Burmistrz nie widzi możliwości pogodzenia wywozu urobku oraz przemieszczania się mieszkańców tą samą drogą, ale rozwiązanie problemu może nastąpić poprzez wyremontowanie drogi w środkowej części Chwalisławia i oczekiwania jej remontu od inwestora, który powinien ją dla mieszkańców utwardzić, aż do drogi krajowej.

M. Mazurkiewicz oznajmiła, że obecnie uczęszczana droga czasami jest nieprzejezdna, a co dopiero proponowana przez Burmistrza przez góry.

Mieszkaniec zapytał, ile z tych 21 mln zł zabierze Ministerstwo Środowiska?

J. Mazurkiewicz dodał, że droga jest zbyt wąska i nie ma możliwości jej poszerzenia, gdyż działki wokół są już sprzedane. Zarzucił, że Burmistrz nie jest w stanie nawet odśnieżyć drogi, a co dopiero wyremontować. Burmistrz wyjaśnił, że ta droga jest drogą powiatową, dlatego gmina jej nie odśnieża.

J. Mazurkiewicz stwierdził, że Burmistrz powinien dbać o społeczeństwo, które go wybrało. Burmistrz zapewnił, że dba.

Burmistrz oznajmił, że w tym momencie nie daje się inwestorowi nawet możliwości sprawdzenia, czy inwestycja jest opłacalna, a jeśli tak, to na jakich warunkach. Stawia to gminę w bardzo złym świetle. Planowana inwestycja, to możliwość odtworzenia linii kolejowej Złoty Stok – Kamieniec Żąbkowicki, o którą zabiegają mieszkańcy. Rezygnacja to dobrowolne zrzeczenie się wysokich podatków. Podkreślił, że dodatkowo nałożone na gminę zadania, i tak będą musiały być przez nią realizowane i biorąc pod uwagę zasadę wprowadzoną przez ustawę o finansach publicznych, która nakazuje zrównoważenie dochodów bieżących z wydatkami bieżącymi oznacza, że jeśli mieszkańcy nie chcą podatków od przedsiębiorców, to będą musieli sami je zapłacić. Rada na realizację wszystkich zadań będzie zmuszona do poszukiwania dodatkowych środków, w postaci podniesienia podatków. W gminie nie ma perspektyw dla młodych ludzi, ponieważ nie ma dobrego klimatu do inwestowania, ponieważ gdy pojawia się szansa utworzenia dużej ilości miejsc pracy, to

gmina z niej rezygnuje, nie dając nawet szansy, żeby inwestor mógł zaprezentować, co by chciał zrobić. Oznajmił, że do takich spraw nie można podchodzić emocjonalnie, tylko należy przeanalizować plusy i minusy. Trzeba wykazać złe strony i podjąć środki zaradcze, żeby zminimalizować lub zneutralizować negatywny czynnik.

Jeden z mieszkańców oznajmił, że przedstawiciel inwestora nie przekazał mieszkańcom żadnych konkretnych informacji. Zapytał, kto przeliczył, że wydobycie 40 mln ton urobku nastąpi w przeciągu 15 lat? Przez ile dni w roku będzie następować wydobycie? Ile będzie linii produkcyjnych?

J. Antonik oznajmił, że przedstawił tylko zarys, ponieważ jest agentem obrotu nieruchomościami i jednocześnie przedstawicielem inwestora. Przedstawienie konkretów przed wykonaniem odwiertów jest niemożliwe.

Mieszkańcy zapytali, Pana J. Antonika czym jest przedstawicielem? Jakiego inwestora? J. Antonik nie udzielił odpowiedzi, ponieważ inwestor chce pozostać anonimowy. Zapewnił, że reprezentuje inwestora, dla którego obecnie kończy kwestię zakupu dużej kopalni surowców skalnych na Dolnym Śląsku. Inwestor to polska firma.

Burmistrz poinformował, że póki co, była mowa o zmianie w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Dodał, że inwestor uzależniał wykonanie odwiertów od zmiany w studium. Na podstawie tych odwiertów inwestor mógłby zaprezentować określoną koncepcję wydobywania granodiorytu. Dopiero później byłby uchwalany plan zagospodarowania przestrzennego. Zapewnił, że samo studium nie daje podstaw do eksploatacji. Burmistrz powiedział, że Rada może wyrazić pozytywną opinię do zmiany w studium, nie dając gwarancji, że dokona zmiany w planie, chyba, że inwestor wszystkich do tego przekona, do opłacalności tego przedsięwzięcia. Zapytał, czy inwestor będzie w stanie i zaryzykować i wykonać odwierty nie mając żadnej gwarancji? J. Antonik powiedział, że przypuszczalnie tak. Odwierty są po to, żeby określić miąższowość, i sprawdzić poziom wód gruntowych. Nie wiadomo jaka jest skała, Sudety mają bardzo skomplikowaną strukturę, powulkaniczną.

J. Frankowicz oznajmiła, że rozmawiała z inżynierem geodetą. Z tej rozmowy wynika, że do przeprowadzenia badań nie jest konieczna zmiana w studium. Nie ma przeszkód, żeby

właściciel gruntu wykonał badania. Do tego mieszkańcy wsi nie widzą w inwestycji żadnego interesu. Zakłóci to im jedynie spokój. Uciążliwy będzie transport. Zapytała, czy ktoś odbuduje linie kolejowe i przywróci transport? Obecnie do Kolei Dolnośląskich dopłaca Marszałek. Jakie będzie ekonomiczne uzasadnienie wznowienia linii kolejowej? Wpływy z opłaty eksploatacyjnej w wysokości 1,5 mln zł nie będą w stanie pokryć tych kosztów. Gmina nie ma żadnego interesu, żeby linie były jej własnością. Poruszyła problem bezpieczeństwa na drogach. Przy takim obciążeniu ruchu budynki w Złotym Stoku ulegną degradacji. Nie ma przeszkód do wykonania badań, a po nich inwestor może przedstawić koncepcję. Chwalisław jest już turystycznie zagospodarowany, część ludzi wykupiła sobie działki rekreacyjne. W Złotym Stoku nie ma tradycji kamieniarskich, trzeba je dopiero wyrobić. Być może jest dwóch kamieniarzy. Zapytała, ile dodatkowych środków będzie musiała gmina ponieść, żeby inwestycja funkcjonowała? Do problemu nie można podchodzić na zasadzie, że drogi są powiatowe, wojewódzkie i to ich właściciele powinni je remontować, ponieważ z tych dróg korzystają mieszkańcy. Dodała, że inwestor przewiduje jedynie wydobycie surowca, nie wyszedł poza swój teren.

Burmistrz oznajmił, że kamieniołom w Doboszowicach wykonał wiele kilometrów dróg. Radna J. Frankowicz wtrąciła, że przedstawiciel nie mówił o niczym innym, jak o wydobywaniu.

Burmistrz wyjaśnił, że najpierw inwestor musi wiedzieć, ile będzie ton surowca, i w jakim okresie będzie wydobywany. Radna J. Frankowicz powiedziała, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Pan Grzelak wykonał badania na swoim gruncie.

J. Antonik oznajmił, że koszt przeprowadzenia odwiertów to kilkaset tys. zł. Zapytał, kto poniesie te koszty? Czy gmina? Inwestor ponosząc koszty musi mieć pewność, że jest chociaż studium, z którego może dalej korzystać.

Mieszkaniec Chwalisławia wtrącił, że nie ma sensu naciąganie inwestora, bo mieszkańcy nie chcą kopalni.

Przewodnicząca Rady poprosiła o spokój. Na dzisiejszym spotkaniu Rada chce definitywnie zająć stanowisko, żeby do tematu więcej nie wracać.

J. Twaróg zapytał, czy badania mają być przeprowadzone na działce inwestora, czy na prywatnej działce Pana Grzelaka? J. Antonik odpowiedział, że na działce pana Grzelaka. J. Twaróg zapewnił, że Pan Grzelak może wykonać badania na swojej działce bez zmiany studium.

W dyskusji głos zabrała Pani E. Twaróg informując, że mieszkańcy przygotowali ponad trzydzieści pytań do inwestora. Niestety na żadne nie uzyskali wyczerpującej odpowiedzi. Mieszkańcy oczekiwali odpowiedzi na pytania: jaka kopalnia, jaki zakres, poziom wydobywania, czas eksploatacji. Oznajmiła, że miała nadzieję, iż Burmistrz przeprowadził rozmowy i ma jakąś koncepcję. Mieszkańcy dokonali samodzielnie wyliczeń i okazuje się, że na podstawie modeli i podobnych złóż można wykonać symulację i powiedzieć ludziom, ile surowca i w jakim czasie inwestor zamierza wydobyć. Można powiedzieć jakie będą skutki. Przedstawiła zgromadzonym informacje w postaci prezentacji multimedialnej. Według E. Twaróg najważniejszymi dokumentami strategicznymi są: Strategia Rozwoju Gminy Złoty Stok oraz Plan Odnowy Wsi Chwalisław. Nadrzędnym celem, zawartym w Strategii jest rozwój turystyki, w oparciu o wyjątkowe walory przyrodniczo – krajobrazowe. W obu dokumentach nie ma mowy, o tym że Chwalisław ma być wsią przemysłową. W planie zagospodarowania przestrzennego nie ma mowy o pozyskaniu granodiorytu w Chwalisławiu. Na te dokumenty powoływał się Burmistrz w piśmie do radnych. Burmistrz oznajmił, że w Planie Odnowy Wsi Chwalisław nie ma mowy o wydobyciu granodiorytu, ponieważ był on tworzony na potrzeby wsi, przez jej mieszkańców.

E. Twaróg odczytała cele Chwalisławia, zapisane w Strategii Rozwoju Gminy Złoty Stok: Funkcja podstawowa: wielofunkcyjny obszar osadniczy, turystyczna, wypoczynkowa, rolnicza, gospodarka leśna, dopiero na końcu jest eksploatacja surowców mineralnych.

Burmistrz oznajmił, że inwestor po piętnastu latach wykona rekultywację, poprzez zrobienie zbiornika wodnego, co przyczyni się do rozwoju turystyki. E. Twaróg oznajmiła, że Burmistrz jest w stanie określić, że powstanie zbiornik, natomiast nie wie ile przejedzie ciężarówek. Nie wie, czy praca będzie całodobowa. Burmistrz odpowiedział, że nie jest inwestorem. Wiele zależy od tego jaką inwestor uzyska koncesję. Uruchomienie kopalni to dla inwestora przejście przez szereg instytucji i uzyskanie uzgodnień i pozwoleń. W koncesji, która jest dokumentem rządowym, zostanie określona ilość, jaką inwestor będzie mógł wydobywać dziennie.

E. Twaróg powiedziała, że w planie zagospodarowania przestrzennego, który obowiązuje w całej gminie jest zapis, że usługi komercyjne nie mogą znacząco oddziaływać na środowisko, nie mogą stanowić uciążliwości dla środowiska, ani dla zdrowia ludzi oraz terenów sąsiadujących. Kolejny zapis to: „szczególnej ochronie podlega obszar zlewni Mąkolnicy”. W następnym dokumencie uchwalonym przez Radę Miejską nie ma ani słowa o kopalni granodiorytu. Burmistrz powiedział, że Plan Odnowy Wsi Chwalisław został stworzony przez mieszkańców. Plan został przyjęty uchwałą Zgromadzenia Wiejskiego, a następnie dokument trafił do Rady.

E. Twaróg poinformowała, że działka, na której ma powstać kamieniołom ma powierzchnię 70 ha, z czego na 20 ha występuje złoża. Dla tej działki są zrobione ekspertyzy. Są to informacje ogólnie dostępne i według niej są to informacje wystarczające dla inwestora, który chce przekonać mieszkańców. Pan Grzelak zakupił działkę jako grunt rolny, następnie wystąpił do gminy o jej zalesienie, ale zapisy uchwały nakładają duże obostrzenia. Burmistrz powiedział, że Rada spotkała się dlatego, żeby zmienić te zapisy. Na dzisiejszym posiedzeniu Rada przekształciła grunty w Błotnicy. Plan zagospodarowania przestrzennego jest prawem, które nie jest niezmiennie. Podobna sytuacja jest w Mąkolnie, gdzie inwestor chce otworzyć zakład farbiarski, ale w planie jest to teren gruntów rolnych. Rada nie jest tu po to, aby dyskutować nad istniejącymi zapisami planu, lecz żeby zapisy zmienić.

E. Twaróg powiedziała, że właściciel działki, chcąc zasadzić las, otrzymał mnóstwo obostrzeń, ze względu na ochronę terenu. Zapytała, jak się ma otwarcie kopalni, do tych obostrzeń? Burmistrz uznał, że Pani E. Twaróg źle interpretuje plan. Według Burmistrza jest to dokument, który obowiązuje w danym czasie, ale jeśli ktoś posiada jakąś inicjatywę i nieruchomości, którą chce wykorzystać na inne cele, niż określa plan, to Rada może dokonać zmiany w planie. W tym przypadku pojawił się inwestor, który chce prowadzić działalność wydobywczą, jednak w planie zagospodarowania przestrzennego działka przeznaczona jest pod zalesienie, więc złożył wniosek do Rady.

E. Twaróg oznajmiła, że zasadzenie lasu miało wpływ na teren, znajdujący się w Śnieżnickim Parku Krajobrazowym oraz cenne siedliska. Zapytała, jak się ma do tego planowana inwestycja?

E. Twaróg oznajmiła, że plan zagospodarowania przestrzennego jest uchwałą i jeśli Rada go zmieni, to mieszkańcy będą się odwoływać. Ta uchwała będzie zaskarżalna. Zapewniła, że mieszkańcy zarówno na etapie studium, a następnie planu będą wносить odwołania. Siedemdziesięciohektarowa działka zostanie wykorzystana pod wydobycie kamienia i ogromne zaplecze kopalni. Podkreśliła, że Chwalisław jest wsią turystyczną i jej mieszkańcy chcą, żeby tak zostało. E. Twaróg nie wyobraża sobie egzystencji ludzi obok takiego kamieniołomu. Dodała, że za realizację dodatkowych zadań przez gminę odpowiada wybrany Burmistrz. Podała przykład gminy, w której władarz postawił nie na przemysł, lecz na mikroprzedsiębiorców. Przypomniała, że na pierwszym posiedzeniu Rady z inwestorem w 2011 r., była mowa o okresie wydobywania 20-25 lat, natomiast Burmistrz powiedział telewizji, że 15 lat. Przedstawiła zgromadzonym poczynione wyliczenia. W „Studium surowców skalanych” wykazane jest 41 mln ton kamienia. Część surowców (10%) jest niewykorzystane, a część to przemysłowe, co daje 30 mln ton. Na posiedzeniu była mowa o wydobyciu 2000 ton na dobę. Mieszkańcy przeliczyli dwa warianty:

- 1) w pierwszym założyli wydobycie przez 264 dni w roku (bez sobót i niedziel) co daje 528 tysięcy ton rocznie, zatem eksploatacja trwałaby 60 lat lub
- 1) całorocznie (365 dni) daje 730 tysięcy ton rocznie.

Zakładając piętnastoletni okres wydobywania, taki, jaki Burmistrz oznajmił przed kamerami, daje wydobycie odpowiednio: 7.600 ton/dobę albo 5.500 ton/dobę. Zakładając, że na ciężarówkę załaduje się 20-22 ton kamienia, w przeliczeniu wychodzi, że przy pięciodniowym cyklu pracy, każdego dnia na trasie Chwalisław - Mąkolno – Złoty Stok przejedzie 380 samochodów. Przedstawiła również wyliczenia zysków z opłaty eksploatacyjnej: 528 ton rocznie razy cena 1 zł 8 groszy (wysokość opłaty w 2013 r.) z czego 60% trafia do budżetu gminy, a 40% do Ministerstwa Ochrony Środowiska, daje kwotę w wariantcie pierwszym - 340 tys. zł., a w drugim (całorocznie – 730 ton) – 470 tys. zł., a nie 1,5 mln zł. Zapytała, ile kosztują remonty dróg i wypłata odszkodowań? Burmistrz powiedział, że za szkody, płaci ten który je wyrządził, a nie gmina. Poprosił Panią E. Twaróg o przekazywanie rzetelnych informacji. Dodał, że przekazywał informacje, takie jakie otrzymał.

E. Twaróg powiedziała, że dokonała rozeznania odnośnie dodatkowego zatrudnienia w gminie, po uruchomieniu kopalni. Porównywalnym kamieniołomem do złoża w Chwalisławiu jest nowoczesna Kopalnia w Piławie Górnej, w której pracuje piętnaście osób. Zewnętrzne firmy wykonują odstrzały, prowadzą ochronę obiektu. Osoby

zamieszkujące Piławę, w nich nie pracują. Kolejnym przedstawianym argumentem były zakłady kamieniarskie i galanteria. W tej kwestii mieszkańcy Chwalisławia zaciągnęli wiedzy od fachowców, według których granodioryt chwalisławski jest głównie kamieniem drogowym o bardzo dobrych parametrach. Można z niego robić również galanterię. Kamień można wydobywać w dwóch wariantach, przez odstrzały na kruszywo, drugi wariant to pozyskanie kamienia blocznego, który jest odstrzelony delikatnie, w taki sposób, żeby nie było rys. Okazuje się, że wydobywanie kamienia blocznego jest nieopłacalne, ponieważ tańszy pochodzi z Chin i z Afryki. Podkreśliła, że Burmistrz w odezwie do radnych nawet nie wspominał o mieszkańcach Chwalisławia, była jedynie mowa o potrzebach. Zarzuciła ignorancję mieszkańców. Oznajmiła, że Pan Grzelak sprzedaje działkę i zarobi, a mieszkańcy co będą mieć? Odczytała fragment odezwy Burmistrza do Rady, z której wynika: władza to przede wszystkim ponoszenie odpowiedzialności oraz, że podejmowanie decyzji powinno mieć miejsce po pełnej analizie wszystkich dokumentów. Podejmowanie decyzji w oparciu o jednostronne, tendencyjne argumenty jest niedopuszczalne. E. Twaróg wyraziła nadzieję, że Rada zrozumie mieszkańców i na ten czas zaprzestanie działań. Zapowiedziała, że mieszkańcy zaskarżą każdą decyzję dot. tej działki. Zostały już poinformowane takie organy jak RDOŚ i inne organizacje, łącznie z posłami. Mieszkańcy użyją całej swojej mocy, żeby chronić wieś i zmusić Burmistrza, aby wieś rozwijała się zgodnie z zaplanowanymi celami, takimi jak agroturystyka. Niektórych wartości nie da się zmierzyć żadną miarą. Przypomniała kwestię Gminy Fair Play i nagonkę na radnych, jako tych, którzy źle wpływają na wizerunek gminy.

W dyskusji udział wzięła mieszkanka wsi Chwalisław Pani Urszula Barecka, która zapytała w jakiej kategorii została zgłoszona gmina do konkursu Gmina Fair Play? Burmistrz odpowiedział, że jako turystyczna.

U. Barecka powiedziała, że Burmistrz w odezwie do radnych zarzucił, że Rada poprzez niewyrażenie zgody na zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, utraciła możliwość przystąpienia do konkursu. Burmistrz wyjaśnił, że konkurs Gmina Fair Play polega na poważnym traktowaniu inwestorów w określonej sferze życia. Niestety inwestor został potraktowany niepoważnie, otrzymując pierwotnie pozytywną opinię, a następnie negatywną, i mimo, że gmina została zakwalifikowana do drugiego etapu konkursu, przez to działanie została wykreślona.

U. Barecka podkreśliła, że gmina została zgłoszona w kategorii gminy turystycznej, dlatego więc ma znaczenie współpraca z inwestorem, który zamierza wydobywać kamień? Burmistrz powiedział, że po zakończeniu tej inwestycji ma powstać zalew.

U. Barecka odnosząc się do słów Burmistrza, o niepoważnym traktowaniu inwestorów, zapytała o relacje gminy z Kopalnią Złota? Zapytała o sprawę stawu kąpielowego? Burmistrz odpowiedział odnośnie stawu kąpielowego, iż wszystkie cztery decyzje wydane przez Sanepid zostały uchylone. Do tego Wojewódzki Inspektor Sanitarny nie stwierdził gronkowca, tak jak to wyszło w Ząbkowicach. W związku z czym kwota 23 tys. zł będzie przedmiotem roszczeń od Sanepidu na rzecz gminy Złoty Stok.

U. Barecka zapytała, dlaczego gmina Złoty Stok nie uczestniczyła w pieszym rajdzie dla dzieci, który przebiegał przez Chwalisław? Burmistrz powiedział, że pytanie należy skierować do Dyrektora szkoły.

Mieszkancka Chwalisławia zarzuciła, że miały odbyć się na wsiach zebrania w sprawie śmieci. Burmistrz przypomniał, że na pierwszym spotkaniu w sprawie granodiorytu poruszył problem śmieci. Była wówczas mowa o zamiarach ustawodawcy. Na tym spotkaniu mówiono o możliwości budowy na dogodnych warunkach przydomowych oczyszczalni ścieków. Zgodnie z ustawą od listopada Rada mogła uchwalić stawki, które zostały ustalone – 12 zł przy deklaracji segregacji odpadów od osoby i 15 zł od osoby przy niesegregowanych odpadach. Apelował do mieszkańców o składanie deklaracji, w przeciwnym razie, jako Burmistrz będzie zmuszony do wydania decyzji.

E. Twaróg przytoczyła przypadek, gminy która posiada zasoby. Jej władarz Pan Niebieszczkański początkowo popierał inwestycję, ale gdy wszystko dokładnie przeliczył, i zobaczył sprzeciw mieszkańców, zrezygnował z kamieniołomu. Poprosiła Radę o przychylenie się do prośby mieszkańców i podtrzymania swojego stanowiska.

M. Rajczakowska zarzuciła, że ze strony gminy nie ma pomocy dla osób starszych. W zeszłym roku osobiście zgłaszała Burmistrzowi osoby, które potrzebują opieki. W odpowiedzi usłyszała, że ci ludzie mają dzieci, które powinny się nimi zajmować. Sprawa została zgłoszona również do Ośrodka Pomocy Społecznej, od którego otrzymała taką samą odpowiedź. Dopiero interwencja Policji pomogła. Zapytała jaką rolę pełni OPS i „Pomocna

Dłoń”? Burmistrz oznajmił, że utrzymanie osoby starszej, niechcianej przez rodzinę kosztuje 2,5-3 tys. zł miesięcznie. Odnośnie tej konkretnej osoby był przeprowadzony wywiad środowiskowy, Policja i Pan Sołtys również składali meldunki w tej sprawie.

M. Adamiak wtrącała pytanie - ile kosztuje utrzymanie drugiego Dyrektora CKiP?

M. Rajczakowska zarzuciła, że w Złotym Stoku osoby starsze mają opiekę, a na wsiach nie. Burmistrz wyjaśnił, że opieką objęte są osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności z tytułu zaburzeń psychicznych.

Głos zabrała mieszkanka Chwalisławia Pani Violetta Mrozek powiedziała, że podjęli decyzję i zainwestowali wszystkie swojej oszczędności w Chwalisławiu w agroturystykę. Interes się rozwija, przyjeżdżają turyści z Belgii, z Anglii, z Holandii i z Niemiec. Zapytała, dlaczego w momencie inwestowania w Chwalisławiu nie zostali poinformowani o zamiarze uruchomienia kopalni? Burmistrz wyjaśnił, że uchwalenie zmiany w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nie daje inwestorowi żadnej gwarancji na rozpoczęcie działalności.

Mieszkańcy uznali, że nie ma sensu zmieniać studium.

Beata Markiewicz stwierdziła, że nie ma sensu wykonywanie drogich odwiertów, tylko po to, aby inwestor sobie sprawdził, czy jest kamień, czy go nie ma. Inwestor chce wykonać odwierty z założeniem, że będzie kamień wydobywać i mieszkańcy o tym wiedzą. Burmistrz powiedział, że nawet na wykonanie odwiertów potrzebna jest decyzja zezwalająca, ponieważ są to grunty rolne.

Mieszkaniec zarzucił Burmistrzowi manipulację i przerywanie dyskusji w ważnych momentach.

Przewodnicząca Rady oznajmiła, że sesja w Chwalisławiu była „wyciągnięciem ręki” do mieszkańców i miała na celu poznanie ich zdania na temat uruchomienia kamieniołomu. Oznajmiła, że Rada nie powinna przeprowadzać ponownego głosowania, ponieważ nie było oficjalnego wniosku inwestora, a stanowisko swoje Rada już wyraziła w maju 2012 r. Dodała, iż rozmawiała z radnymi i żaden z nich nie zmienia swojego zdania.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał radny A. Grygiel, dziękując Pani E. Twaróg za opracowanie obszernego materiału, Wyraził uznanie dla mieszkańców za solidarną postawę. Znając inwestora, temat prawdopodobnie powróci. Chwalisław powinien określić konkretnie, co inwestor powinien wziąć pod uwagę (brak wodociągu, kanalizacji, droga powiatowa posiada parametry na 12 ton – przebudowa drogi). Bez przedstawienia dla Chwalisławia konkretnych propozycji trudno rozmawiać o kamieniołomie. Zaproponował, żeby przeprowadzić wiążące referendum, gdy temat kamieniołomu powróci.

Przewodnicząca Rady zapytała radnych, czy ktoś z nich zmienił zdanie wyrażone w maju ubiegłego roku? W związku z brakiem odpowiedzi, Przewodnicząca o godz. 15:40 zamknęła XXV sesję Rady Miejskiej.

Protokołowała: Weronika Gołdyn